

# Księżycowa kołysanka

sł. Paulina Stępień, Andrzej Piśko

## Zwrotka 1

Leżę pod kołderką, a obok mój miś.  
Opowiem mu bajkę, by miał piękne sny.  
Razem z nim policzę owieczki przed snem.  
Może dzięki temu zapadnie już w sen.

## Refren

Kołysankę dla Ciebie zanucę cichutko.  
Księżyc szparę w zasłonach odnalazł malutką.  
W rytm melodii z gwiazdami tańczy gdzieś wysoko,  
Aby uciec przez szparę zdumionym obłokom.

## Zwrotka 2

Zasłoniłam okna, żebyś mógł już spać.  
Księżyc się zasmucił, później zaczął grać  
Dźwięki kołysanki. Z nieba kilka nut.  
Koncert najpiękniejszy, utkany ze snu.

## Refren

Kołysankę dla Ciebie zanucę cichutko.  
Księżyc szparę w zasłonach odnalazł malutką.  
W rytm melodii z gwiazdami tańczy gdzieś wysoko.  
Znów próbuje uciekać zdumionym obłokom.

## DO PAULINY:

Właściwie przesłałaś gotową piosenkę! Bardzo fajna, przemyślana w warstwie tekstowej. Świetny pomysł z wpleceniem owieczek, księżycy. Dzięki temu od razu wiadomo, że to kołysanka! Tu Mateusz będzie miał problem, bo mimo, że mój tekst trochę się różni, to jeśli dobrze się przyjrzy, to tak naprawdę po prostu go pozmieniałem (zwłaszcza pierwsza zwrotka, która składa się z dwóch zwrotek Twojej piosenki). Dzięki machaniu księżycy od razu pomyślałem, że fajnie byłoby właśnie księżyc zrobić głównym bohaterem tej piosenki, jednocześnie zostawiając w niej jak najwięcej Twoich pomysłów. Nie wiem czy się udało, bo jestem wielkim fanem oryginału!!!!

Myslę, że tekst równie dobrze mógłby zostać w wersji oryginalnej gdyby (opcjonalnie) trochę wydłużyć zwrotki (na przykład z dwóch zrobić jedną i dopisać jeszcze trochę, tak żeby druga zwrotka również była dłuższa). Właściwie do tej piosenki jedyna uwaga to rytm. Pisząc piosenkę uważaj, żeby ilość sylab i ich ułożenie w wersie było w każdej zwrotce identyczne. To nie jest może konieczne, ale bardzo pomaga. Podam przykład: Weźmy drugi wers zwrotki pierwszej i zwrotki drugiej. W pierwszej zwrotce mamy: "Z misiem swym" Trzy sylaby, rytm: Zmi-siem-swym. Druga zwrotka: "Na niebie gwiazdeczki" - czyli sześć sylab, rytm: na-nie-bie (pauza) gwiazdecz-ki. Taki układ rytmu bardzo mocno utrudnia ułożenie melodii (nie wiem czy Pan Mateusz się ze mną zgodzi??). W przypadku wiersza jest to czasami akceptowalne, ale najczęściej wiersze rymowane (bo wiersze białe, to inna historia) również mają określony rytm i powtarza się on w każdej zwrotce.

Tyle technicznych uwag.

Podsumowując: Rewelacyjna i właściwie gotowa piosenka. Dokładnie na temat! Super pomysł z księżycem. Dla mnie bardzo, ale to bardzo dobry tekst. KONIECZNIE pisz więcej i więcej!!!!

Pozdrawiam  
Andrzej Piśko.